

Epikureizm kontra kopernikanizm

Filologiczna zapaść formacyjna w systemie z chaosu porządek

Instrumentalistyczna „ekonomia” kontra realizm w gospodarce

Świat jako przedmiot pozoru – iluzja rozwoju – Cz. V

Analiza humanistyczna filozoficzna metodologiczna porównawcza wiedzy wykazuje instrumentalizm kontra realizm w zarządzaniu

Średniowieczny mózg niemieckiego cesarzowania

Ontologia systemu z chaosu porządek kontra popiełuszkizm

Pojęcie PKB w praktyce politycznej

Malejący mianownik i społeczna iluzja rozwoju

Mirosław Zabierowski, Maria Kamińska

We współpracy z: Z. Wesolowski¹, P. Ogonowski², M. Kamiński³, N. Smyrak, Z. Garncarek, K. Michałowska⁴, S. Kazimir⁵

1. Młodzi wyborcy realizują w ontogenezie wcielenie filogenetycznej fazy. To pełen determinizm – zapragnęli zemsty, rozliczeń rękoma Tuska, Hołowni, Nowackiej, która o sobie mówi, że jest rapidyna, PO, KO, 3Drogi, łże-Lewicy. Faza rozwojowa młodych to ekstaza. I to jaka! Pełna nazwa to ekstaza wulkaniczna. Mówi to coś? To są procesy podświadome. PiS też kieruje się podświadomością, liczy na to, że rewolucja pożre młodych, własne dzieci.

2. Młodzi by nie obalili PiS, gdyby nie ich marne zarobki i majątki ludzi z PiS. Prezesa J. Kaczyńskiego oszukano...

3. Brakuje w rządzie Leibnizów, Koperników. W każdym, nie tylko w tamtym (PiS), ale i w tym (PO, czy KO), w każdym; i jest tak od r. 1989.

4. J. Kaczyński miał opinię doradcy od r. 2017, że J. Kaczyński musi postawić na swój własny potencjał polityczny, tzn. potencjał ascetyczny, musi odsunąć hedonistów, którzy pogrązą całą strukturę PiS. Że PiS jest już w r. 2017 ostro na równi pochyłej, bo następuje rozpoznanie społeczeństwa w obszarze Bezprawia i niesprawiedliwości ekonomicznej, że PiS powoli się stacza w przepaść, bo brakuje mu Leibnizów, Koperników.

5. J. Kaczyński zaczął już myśleć w r. 2018, że otacza go banda hedonistów materialistów udających dewotów i myślał o odsunięciu ludzkiej miernoty, ale na pomoc im nadeszła post-Stasi. Wątpliwości zaś tego ascety odnośnie do tezy o wymianie epikureizmu na

1 z.wesolowski@ymail.com

2 patryk.ogonowski@gmail.com

3 kamiński.maciej@gmail.com

4 tigar@o2.pl

5 Stanisław.kazimir@gmail.com

Leibnizów rozwiął następujący dowód: „A widział kto, aby Kopernik chciał się legalnie nakraść?” c.b.d.o.⁶ Długie ręce Stasi były silniejsze od jasnej dedukcji, jasnej rady. Dlatego dziś, to co napisał Robert Majka wymaga tylko organizatorów w trybie samorządowym, a nie żadnych uczonych, analityków, informatyków, pieniędzy, osiągnięć w teorii względności, w mechanice kwantowej.

6. Nie trzeba trąbić o samorządach, samoorganizowaniu się, pracy organizacyjnej, aż nagle organizowanie przenicowują na pieniądze, że skoro ich nie ma, to nie ma organizacji. Trzeba się organizować wszelkimi dostępnymi metodami, tworzyć grupy organizacji pracy patriotycznej, tymczasem tworzenie internatowego systemu informacyjnego przez Polskę – Polonijne Zgr. Niepodległości idzie jak po grudzie. Po 3 miesiącach skarży się, w tym Adam Bednarczyk, „poświęciliśmy na ten cel, pracy edukacyjnej, setki godzin pracy”.⁷ Uważam, że to są niewyedukowane (a nie drańskie) zdeorientowane milionowe masy społeczne, które potrzebują edukacji, proszę przynajmniej powierzchownie przeczytać powiedzmy 300 moich prac dostępnych od ręki na www.experientia.wroclaw.pl; rozległe teorie poprzedzają słowa, definicje. Same definicje bez teorii nic nie znaczą. To o to chodzi w organizowaniu się. Musi być chociaż „góra”, która rozumie podstawy teoretyczne, zna aparaturę naukową.

7. Młodzi ludzie, którzy mają na życie od 1-go do 15-go, bo spłacają długi, poczuli się urażeni, że taki Asceta, jak prezes J. Kaczyński nie wykorzystał swojego potencjału ascetycznego i dopuścił prostych ludzi z etosu „a jakby się tu legalnie nakraść” – i zagłosowali 15 X 2023 przeciwko rządowej heurystyce (jakby się tu legalnie nakraść). Stąd taki wynik – stąd rząd Tuska, który się przedstawiał w kategoriach prawa i sprawiedliwości. To nośny termin Prawo i Sprawiedliwość, porusza sumienie. Tu jedynym wyjściem było wykorzystanie potencjału ascetycznego prezesa J. Kaczyńskiego. To on ten własny potencjał ascetyczny zmarnował, roztrwonił. Miał powód, aby się otoczyć Kopernikami.

8. Partia Płażyńskiego i Olechowskiego (PO) weszła w buty Prawa i Sprawiedliwości i się to młodym spodobało. Można było unieważnić wynik wyborów, w oparciu o moją analizę nr 353 na www.experientia.wroclaw.pl, zresztą na wielu etapach, ale średniowieczne niemieckie cesarzowanie uruchomiło swoje zasoby ... organizacyjne. PiS sam zaproponował metodę zwalczania siebie. Sam prezes J. Kaczyński jest ascetą, ale jego otoczenie to wyłącznie hedoniści, może z wyjątkiem sekretarki, zresztą WRON, sow.gen. Janiszewskiego.

9. Sprawę gen. M. Janiszewskiego (WRON) umorzono w IPN w r. 2007 z powodu "śmierci sprawcy", który zmarł w r. 2016. S. Cenckiewicz: "Mój związek z pionem śledczym IPN jest żaden". W r. 2007 byłem tylko doktorem" (Nie rozumiem tego argumentu, to niby kim chciałby być? To mało zasiadać w kolegium IPN? Poseł Platformy Obywatelskiej Krzysztof Brejza złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez Piotra Piątka – prokuratora Komisji Ścigania Zbrodni. Współpracownikiem sow.generała była sekretarka Jarosława Kaczyńskiego. To pokazuje jak dalece nauka w Polsce jest uzależniona od polityków, skoro Cenckiewicz się tłumaczy: "mój związek z pionem śledczym IPN jest po prostu żaden, że w 2007 r. byłem tylko doktorem nauk humanistycznych bez większych wpływów i możliwości, że przez pewien czas pełniłem funkcję naczelnika BEP [Biura Edukacji Publicznej] IPN w Gdańsku, że we wrześniu 2008 r. w wyniku niebywałych perypetii związanych z książką »SB a Lech Wałęsa« zostałem

6 M. Zabierowski, „Wszecławiat i metafizyka”, P.W.N. 1998.

7 Ale przypomnijmy, że jeden artykuł na portalu www.experientia.wroclaw.pl to setki godzin pracy. Zastanawiają się nad tym marek.krasnopolski@wp.pl, Grzegorz Niedźwiecki lew1@poczta.fm, zieminskupawel@gmail.com, Krzysztof Tytko kytko@go2.pl, Roman Królikiewicz <roman49szn@gmail.com>; Zbigniew Romański zr@dr.pl, Andrew Buczak andrewbuczak@gmail.com i in.

zmuszony do odejścia z IPN (do którego już nigdy nie wróciłem na etat), że nie byłem nigdy konsultantem Komisji Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu IPN w jakichkolwiek śledztwach oraz że należę od lat do czołowych krytyków tej instytucji (pionu śledczego IPN), którą w dodatku przy okazji prac nad ustawą IPN w 2016 r. próbowałem zwyczajnie wyrzucić z IPN do prokuratury powszechnej, "nie interesuje mnie stanowisko prezesa J. Kaczyńskiego".

10. S. Cenckiewicz: "Ponadto w dniu 16 III 2009 r. weszła w życie ustawa PO-PSL odbierająca przywileje emerytalne byłych funkcjonariuszy SB i członków WRON. Ustawą tą został objęty gen. Janiszewski (jako członek WRON) a archiwiści z IPN w porozumieniu ZUS-em zajęli się jego sprawą. Wystarczyło zatem porozumieć się wówczas wewnątrz IPN, by wykluczyć możliwość zgonu generała." Pretensje proszę raczej kierować do ówczesnych prezesów IPN – zmarłego tragicznie prezesa Janusza Kurtyki, p.o. prezesa Franciszka Gryciuka i Łukasza Kamińskiego, oraz szefa pionu ścigania IPN – dyrektora Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i zastępcy prokuratora generalnego w latach 2007-2016 prokuratora Dariusza Gabriela. Poza ś.p. Januszem Kurtyką wszyscy wymienieni kojarzeni są z większością parlamentarną PO/PSL rządzącą Polską w latach 2007-2015. Proszę ich rozliczać!" – Widać, jak nauka podlega ręcznemu sterowaniu, naciskom, wpływom polityków, Prezesa. "Moje stanowisko w tej sprawie jest powszechnie znane, a świadczą o tym teksty, książki i publicznie wypowiedzi (które trzeba znać zanim się zacznie mnie rozliczać), które wcale nie przysporzyły mi poparcia wśród wielu polityków »dobrej zmiany« i kojarzonych z nimi mediów prawniczych." Brejza: "Największy skandal w historii RP – CELOWE usunięcie z aktu oskarżenia gen. Janiszewskiego. Twórcy WRON. Patrona karier wpływowych osób środowiska PiS. PiSowscy prokuratorzy uśmiercili żyjącego generała." Cenckiewicz: "Wypraszam sobie sugerowanie, że mógłbym ukryć wiedzę". Cenckiewicz zdemaskował działaczy KOD, ale twórcę WRON już nie. Czyli w nauce panuje trolling, terror, hejt. Cenckiewicz nie widzi poparcia »dobrej zmiany« w sprawie lustracji

11. I na tym polegał błąd prezesa PiS. Trzeba było w zarządzaniu postawić na ascetów, po co Leibnizowi majątek? Dowód jest, najsilniejszy: „Czy widział ktoś, aby Kopernik chciał się legalnie nakraść?” c.b.d.o.⁸ – Obszerniej opisano na w.w. portalu. - Patrioci też muszą latami czytać, nie wystarczy śpiewać patriotyczne hasła. co napisał Robert Majka wymaga tylko organizatorów w trybie samorządowym. Niezbędna jest też edukacja o prawach i obowiązkach.

W dniu 2024-07-08 użytkownik marek.krasnopolski napisał: „Bracia Polacy! R O D A C Y ! Panowie Bracia Polacy ! od dnia REWOLTY "Solidarność" * 1989 roku* NIE ma sekundy by nastąpiła cisza, stanął Fundament tego o co Tak Głośno domagają się "wszyscy" patrioci ... a dokonuje się pospolity PARADOX ... i wszystko idzie Polskiej Braci na opak ... Jeszcze Polska ...

* Polska Jest JEDNA * PRAWO Jest JEDNO * PRAWDA Materialna Jest JEDNA * Nie ma skutku bez przyczyny. Gwoli przypomnienia : w tył zwrot robi się zawsze przez lewe ramię – świadoma dyscyplina. Z Braterskim ... Pozdrawiam ... Baczość ! ... Kierunek na wprost ! ... Naprzód ! ... z głową NIE z kiełbasą ... KM/marek777/ KRP” – Widać tu zapał, ale to powszechne, że się idzie po omacku, nie odróżnia „Solidarność” w cudzysłowie (zbliżonej do słownikowego terminu solidarność) od Solidarność bez cudzysłowu.

12. Od czasów robotniczej pracowniczej matematycznej lekarskiej pielęgniarskiej dekady Solidarność byłyby trzy terminy o tym samym brzmieniu: „Solidarność” w cudzysłowie, solidarność oraz Solidarność bez cudzysłowu. Trudne? – Nic nie idzie łatwo, prosto i przyjemnie. Pełna teoria jest na portalu www.experientia.wroclaw.pl , bez teorii ani rusz. Bez teorii nie ma rozumienia słów.

8 M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”, Inst. Fizyki, Wrocław, 1998, 1990.

13. Nie ma też pracy organizacyjnej bez teorii rzeczywistości, to teorie są motorem organizowania się. To prawda, że od teorii do praktycznego czynu daleka droga, ale bez teorii czynu w ogóle nie ma. Podłożem dekady Solidarności bez cudzysłowu 1980-89, nie solidarności i nie „Solidarności” w cudzysłowie były homilie eonu prymasa Wyszyńskiego, czyli teorie, a potem polskie encykliki, aparatura prawdo-upodobaniowa homilii Jerzego Popiełuszki (JP), kapelana S bez cudzysłowu, które ukształtowały system społ.ekon. JP/II/JPS, system prawdo-upodobania, który zniósł nowy język zarządzania z chaosu porządek (jego modelem jest rynek). Organizowanie się oddolne w Stowarzyszenia Zwyczajne w każdej Gminie i Powiecie przyniesie rezultat edukacyjny – rozumienie praw dotyczących systemu markowskiego z chaosu porządek, którego modelem jest kinetyka.

14. R. Majka: „Polską rzeczywistość polityczną realnie, a nie w teorii można zmienić wówczas i wyłącznie gdy ma się wpływ arytmetyczny na proces legislacyjny. I to jest główny czynnik, który nie jest zrozumiany przez większość.

W kraju gdzie wszyscy się na wszystkim znają, nie sposób cokolwiek zmienić, gdzie na 10 osób 9 uważa, że wie znacznie lepiej niż ta jedna, która posiada kompetencje. Oczywiście tych osób, które mają kompetencje może być więcej, ale przy rozproszeniu, i powszechnej cenzurze prewencyjnej nie tylko w mediach głównego nurtu, ale także w środkach przekazu choćby internetowych, jest tak jak jest. Będzie to wówczas możliwe, gdy każdy zajmie się tym na czym zna się realnie, do czego posiada kompetencje, czyli wiedzę opartą na wykształceniu kierunkowym i doświadczeniu realnym, a nie wymyślonym, bo takiej osobie się tak wydaje.

Konkluzja pierwsza: Przyznaje się, że nie znam się na wszystkim, i to jest moja główna wada. Znam się tylko i wyłącznie na tym, w jakim kierunku zdobyłem doświadczenie realne i kierunkowe wykształcenie. Niestety, to w polskiej rzeczywistości stanowczo za mało.

Konkluzja druga: Brak od 1939 roku suwerennych polskich elit oraz polskich służb specjalnych, polskiego kontrwywiadu i wywiadu wojskowego i cywilnego (na stanowiskach decyzyjnych), a tym samym zabezpieczenia kontrwywiadowczego władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej, a także w samorządach tworzy chaos, ten klimat chaosu jest świadomie podtrzymywany przez zewnętrzne ośrodki decyzyjne w wiadomym celu, aby nie można było zbudować Silnego Państwa Polskiego, z tych samych przyczyn, które tutaj wymieniłem wcześniej. Można w nieskończoność utyskiwać i narzekać, lecz dopóki nie zmieni się świadomości w mentalności u ludzi, aby przede wszystkim chcieli chcieć, bo większości nawet nie chce się chcieć, niewiele można zrobić, nie dlatego, że nie chce się jednostkom, ale dlatego, że egocentryzm zabija w jednostkach najbardziej aktywnych wolę zmian. Nic samo się nie zmieni... niech każdy zajmuje się tym, do czego posiada kompetencje.” Ta deklaracja posła PiS ujawnia napięcia, emocje.

15. Jeżeli młodzi zagłosowali 15 X 2023 na tego, który nie cierpi polskości (artykuł D. Tuska, w „Znak”, 1987) i ją zwalcza, to są draństwem (wg patriotów, 2024); tymczasem to draństwo pojawiłoby się nie 15 X 2023, ale od 35 lat, w r. 1989. Tak nie jest, to jest pułapka języka technokratów, czyli ludzi, którzy lansują ontologię pobraną ze studiów na wydziale historii, ontologię anty-fizyczną, marksistowską, materialistyczną, markowską, prostacką, dewocyjną (pod sztandarem dewocji).

16. Technokraci stosują swój język we wszystkich obszarach. Język straganiarki, „pomidory, pomidory, kupujcie u mnie najlepsze pomidory”.

Taki sam język, materialistyczny, marksistowski, markowowski, nieanalityczny zastosowali w epoce fałszywej pandemii 2020, a potem po rozpoczęciu wstrzykiwania eliksiru dr-a Mengele, a jeszcze potem po 24 II 2022. Proszę przeczytać moją krytykę języka wojennego po 24 II 2022, prace o wojnie na Ukrainie, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień 2022, www.experientia.wroclaw.pl . No bo nie ma sensu ogłaszać, że trawa jest zielona. Przez wiele lat kierowałem zakładami zajmującymi się logiką pragmatyczną i komunikacją, część moich prac opublikowałem w "Kulturowe i społeczne

uwarunkowania komunikacji", 2012. Patriota, K. Styrna, jest rozżalony pisze: antypisowskie baraństwo wybrało "RUDEGO". PO-PIS – jedno zło. – tymczasem, potrzebna jest teoria tego poparcia.

To są partie, które popierają procent, czyli łamanie Dekalogu, to oczywiste; one poparły odsunięcie obywateli od życia publicznego, od rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, od autentycznej samorządności terytorialnej (gminy, powiatu, województwa), poparły rozwój przestępczości, wyrafinowanych zabójstw dzieci przez dzieci, zabójstw nie znanych do r. 1989; poparły rozwój biedy, bezdomności, bezrobocia, samobójstw, wyprzedaż nieruchomości, domów, lokali, ziemi. Poparły – od r. 1989 – wadliwy język, język niszczenia polskości i świadomości intelektualnej, ekonomicznej, narodowej; one poparły niszczenie uczciwości, rzetelności i odpowiedzialności, organizując wadliwe akty prawne. Oba molocho poparły wkomponowanie Polski w wojnę z Rosją.

17. Psychologistyczne wystąpienie europosłanki Ewy Zajączkowskiej-Hernik (w lipcu 2024 -do Ursuli von Robalen) wzbudziło zainteresowanie nie w UE, ale w Polsce i nie ma ono naukowej historiozoficznej ani psychologicznej, ani socjologicznej lub innej wartości; ale jeszcze większe zainteresowanie by wywołała nie w PE, ale w Sejmie.

Nie jest ono twórczą humanistyczną metodologiczną krytyką, ale w Sejmie taka akcja byłaby przedmiotem merytorycznej dyskusji wszystkich bloków, w UE zaś nie; zresztą w UE wszystko, co powie polska europosłanka nie ma dla nich wartości, ponieważ tam polityka nie jest przejrzysta, prawo jest tylko instrumentem, a pomysły dają całkowicie tajne sieci-dla-których Polska jest zaledwie wyznaczona na kozła ofiarnego, tak jak to widać po redukcji PKB (od r. 89), rozmyślnie nazywanej w III RP – *wzrostem*. – Rozmyślnie, w celach pedagogiki anestezjologicznej, deprawacyjnej, dewolucji, odwrócenia ludzkiej uwagi od rozumienia patriotyzmu, wytworzenia mgły mózgowej. I nikt w 50-milionowym narodzie się w tym nie zorientował od r. 1989. Wystarczy przejrzeć media. Nikt, z wyjątkiem zbioru naukowców miary zero. Od r. 2022 produkt krajowy ma zbawiać sąsiadów ze wschodu, nie zachęcać ich do rozwiązywania swoich problemów, ale do pobierania korzyści z PKB. W latach 90., Polska sfinansowała bezrobocie niemieckie.⁹ Okazało się to zbyt trudne dla otumanionego nowym językiem narodu, nawet dla UPR, JKM, S. Michalkiewicza, M. Chodakiewicza i stu autorów z N. Czas. Nie uważam, że to zstąpił duch Złego, to było dedukcyjnie zbyt trudne i nikt na świecie się nie zorientował w dekadzie lat 90. Polityka „polskiego” rządu narusza podstawy filozofii społecznej prymasa Wyszyńskiego (1976, przemówienie do kleru): „Nie oglądajmy się na wszystkie strony. [Wszystkie komentarze telewizyjne od r. 1989 byłyby błędne] Nie chcemy żywić całego świata, nie chcemy ratować wszystkich. Chcemy patrzeć w ziemię ojczystą, na której wspierając się [a nie przekazywać obcym zgromadzony majątek], patrzymy ku niebu. Chcemy pomagać naszym braciom, żywić polskie dzieci, służyć im i tutaj przede wszystkim wypełniać swoje zadanie – aby nie ulec pokusie „zbawiania świata” kosztem własnej ojczyzny. Przypomina mi się tak wspaniale przedstawiony w powieści Gołubiewa „Bolesław Chrobry” i Parnickiego „Srebrne orły” fragment. Oto cesarz Otto III kusi Bolesława Chrobrego, czyni go patrycjuszem rzymskim i chce go ściągnąć do Rzymu. Ale król nie dał się wyciągnąć z Polski, z ubogiego Gniezna, na forum rzymskie. [Tymczasem rząd „polski” uległ tym pokusom]. Został w swoim kraju, bo był przekonany, że jego zadanie jest tutaj. Naprzód umocnić musi swoją ojczyznę, a gdy to robi, pomyśli o innych, o sąsiadach. Niestety, u nas dzieje się trochę inaczej – „zbawia” się cały świat, kosztem Polski. [USA powołały Imperium ZSRR, które Polska musiała

⁹ Dobrze to wykazano na portalu experientia.wroclaw.pl, od r. 2001. W Poczdamie, w interesie USA powołano Atomowe Imperium, które musiała finansować Polska. W 30-33%.

finansować w 30 – 33%]. To jest zakłócenie ładu społecznego, które musi być co tchu naprawione, jeżeli nasza Ojczyzna ma przetrwać w pokoju [ma to znaczenie zwłaszcza z punktu widzenia wciągania Polski w wojnę korporacji oligarchicznych na Ukrainie, od marca 2022], w zgodnym współżyciu i współpracy [bez V kolumny], jeżeli ma osiągać upragniony ład gospodarczy [finansowanie rodzin, tak, aby utrzymać podwajanie liczności rodzin polskich w 44 lata, a nie 1439 lat, jak obliczał Andrzej Zieliński, w latach 90.]. Nieszczęściem jest zajmowanie się całym światem kosztem własnej Ojczyzny.”